

I sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu przebywał w Polsce

6 bm. opuścił nasz kraj I sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu Le Duan, który przebywał w Polsce na kilkudniowym wypoczynku. W czasie swego pobytu Le Duan odbył rozmowę z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą. W rozmowie wzięli udział członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko i kierownik Wydziału Zagranicznego KC Józef Czesak. Rozmowa przebiegała w serdecznej i braterskiej atmosferze.

PAP

Podpisano nowy układ radziecko — czechosłowacki

W środę, w godzinach rannych, zostały zakończone na zamku praskim rozmowy radziecko — czechosłowackie.

Ze strony radzieckiej w rozmowach brali udział członkowie radzieckiej delegacji partyjno-rządowej na czele z sekretarzem generalnym KC KPZR L. Breżniewem.

Ze strony czechosłowackiej w rozmowach uczestniczyła czechosłowacka delegacja partyjno-rządowa na czele z pierwszym sekretarzem KC KPCZ, G. Husakiem.

W godzinach przedpołudniowych, podpisany został na zamku praskim nowy układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Związkiem Radzieckim i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną.

PAP

Przed drugim „szczytem”

Rozmowy wstępne NRD-NRF w Bonn

W środę przed południem przybyła do Bonn delegacja NRD na rozmowy wstępne przed kolejnym spotkaniem na szczycie szefów rządów obu państw niemieckich. Spotkanie to odbyć się ma 21 maja w Kaseli.

Delegacji zachodnioniemieckiej na rozmowy wstępne przewodniczy Ulrich Sahm z federalnego urzędu kanclerskiego, a delegacji NRD zastępcą kierownika biura Rady Ministrów NRD Gerhard Schuessler.

Bahr udaje się ponownie do Moskwy

Rząd zachodnioniemiecki ogłosił we wtorek oświadczenie, w którym komunikuje o rychłym wznowieniu rozmów NRF — ZSRR. Rozpoczną się one w Moskwie w najbliższy poniedziałek. W związku z tym do Moskwy udaje się negocjator zachodnioniemiecki, sekretarz stanu w urzędzie kanclerskim E. Bahr.

Przedmiotem rozmów Baha z przedstawicielami rządu radzieckiego będzie kwestia wyrzeczenia się siły w stosunkach między NRF a ZSRR. (PAP)

Naloty amerykańskie na gęsto zaludnione okęgi DRW

Zestrzelono 13 samolotów USA

Naczelne dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej opublikowało komunikat informujący, iż na terytorium DRW trwają naloty amerykańskich samolotów.

Komunikat, którego tekst podała agencja VNA, stwierdza, że w ciągu pięciu dni, od

1 do 5 maja, samoloty amerykańskie dokonywały nalo-
tów na gęsto zaludnione okęgi i obiekty o znaczeniu gospodarczym.

Samoloty amerykańskie zrzucały bomby zapalające, bomby z opóźnionym zapłonem, bomby kulowe oraz wyrzuciły wiele rakiet. W czasie nalo-
tów zginęło i zostało rannych wiele osób cywilnych.

Obrona przeciwlotnicza zestrzeliła 13 amerykańskich samolotów. (PAP)

Oświadczenie Biura Politycznego FPK

Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej powzielo uchwałę w sprawie przeprowadzenia konsultacji z zainteresowanymi partiami komunistycznymi, aby omówić problem wspólnych akcji przeciwko agresji USA w Indochinach. (PAP)

Odwołano posiedzenie konferencji paryskiej

Sześćdziesiąte szóste posiedzenie konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu zostało odwołane wobec decyzji przedstawicieli rządu DRW i Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Wietnamu Południowego wstrzymania się od udziału w tym posiedzeniu, które miało się odbyć w środę. Nastąpiło to na znak protestu przeciwko amerykańskiemu rajdom powietrznemu nad DRW i roziąganiu agresji amerykańskiej na Kambodżę, czyli w konsekwencji na cały Półwysep Indochiński. Oświadczenia tej treści złożyli rzecznicy delegacji obu wspomnianych rządów. Obie delegacje zaproponowały przeniesienie 66 posiedzenia na dzień 14 maja.

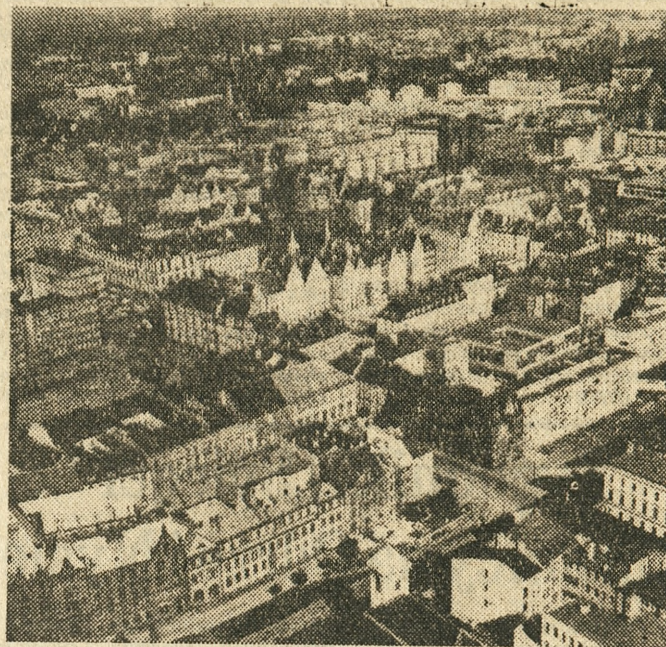
PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
7
MAJA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 107 (8151)
Cena 50 gr

25-lecie wyzwolenia Wrocławia



7 maja 1945 roku skapitulowały wojska hitlerowskie okrutne we Wrocławiu. Powrócił on do Polski jako jedno z największych pobjaw wojny światowej. Prawie trzy czwarte domów mieszkalnych i zakładów przemysłowych leżało w gruzach. Kilometrami ciągnęły się rzędy wypalonych domów. Jeszcze przez wiele miesięcy roku 1945 wśród ruin wybuchły miny i pociski. A więc po zakończeniu działań wojennych ginęli ludzie, którzy przybyli tu z całego kraju: repatrianci ze Związku Radzieckiego, bezdomni mieszkańcy Warszawy, więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Już 10 czerwca 1945 roku zaczął wychodzić we Wrocławiu tygodnik „Nasz Wrocław”, w sierpniu rozpoczęły działalność Uniwersytet i Politechnika, w miesiąc potem uruchomiono 8 szkół.

Czym stał się Wrocław dziś! Jest trzecim w Polsce ośrodkiem naukowym i akademickim, chlubi się przemysłem, który odgrywa ważną rolę w krajowej produkcji, znany jest nie tylko w kraju z ożywionego życia teatralnego (Grotowski, Tomaszewski, Skusznicka), tu mieści się Ossolineum. We Wrocławiu rośnie już drugie pokolenie młodych, którzy urodzili się w przywróconym do życia mieście.

Zagony pancerne USA w Kambodży

Walki na sześciu frontach

Amerykańskie dowództwo w Sajgonie zakomunikowało o zdobyciu w środę przez amerykańską kolumnę pancerną miasta Snuol w Kambodży oraz o utworzeniu dwóch dalszych frontów walk, które zwiększyły się obecnie do sześciu.

Wznowienie spotkań w ramach SALT

Po sześciomiesięcznej przerwie, wznowione zostały w środę w Wiedniu radziecko-amerykańskie rokowania dotyczące zahamowania wyścigu zbrojeń strategicznych.

Obrady toczyły się tym razem w gmachu ambasady USA. (PAP)

Relacjonując zajęcia Snuol przez kolumnę amerykańskich czołgów, korespondent agencji AP, Petr Arnett pisze, iż miasto zostało w 90 procentach zniszczone przez bombowce. Czołgiści amerykańscy zerwali kambodżańskie flagi, jakie tam jeszcze zostały i zrabowali kilka ocalałych sklepów. Miasto jest zupełnie wyludnione — na potłasku jedynie zwłoki zwłoki przez napalm, m. in. dwu mężczyzn oraz kobiety i małej dziewczynki.

Korespondent pisze, iż obecnie istnieje w Kambodży sześć następujących frontów walki:

— najdalej wysunięty na północ jest front leżący 80 km na zachód od Pleiku;

— na południowy zachód od tego frontu w rejonie tzw. „kaczego dziobu” utworzono w środę trzy inne fronty;

— piąty front powstał 80 km na południowy zachód;

— szóstym jest front najdalej wysunięty na południe, który ustano

Dokończenie na str. 2

Nowy spiszek w Boliwii

We wtorek rząd Boliwii podał do wiadomości, że wykryto i uderzono nowego spisk przeciwko rządowi generała Alfredo Ovando Candia.

Minister spraw wewnętrznych, Juan Ayoroa Ahoroa stwierdził, że zamach przygotowywali członkowie partii Rewolucyjny Ruch Zwolenników Paz Estenssoro, byłego prezydenta Brazylii, który obecnie przebywa na wygnaniu w Peru.

Zamach na ambasadę USA

W środę rano budynek ambasady amerykańskiej, położony w centrum Londynu na Grosvenor Square obrzucono butelkami z płynem zapalającym. Wybuchł

Z obrad Plenum KW PZPR

Wykonać tegoroczne zadania — dobrze przygotować nową pięciolatkę

Zadania gospodarcze 1970 roku w świetle uchwał partii były przedmiotem wczorajszego plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Na obrady, którym przewodniczył I sekretarz KW w Poznaniu Kazimierz Barcikowski, złożył się referat, dyskusja oraz podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia wykonania zadań gospodarczych w 1970 roku w Wielkopolsce.

Wygłaszając referat Egzekutywy sekretarz KW Jerzy Gawrysiak omówił na wstępie niektóre problemy bieżącej pięciolatki, z podkreśleniem osiągnięć naszego regionu. Do

nich należy między innymi wyższa o 14,6 mld zł niż planowana produkcja globalna, wysokie średnioroczne tempo przyrostu produkcji oraz oddanie do eksploatacji licznych obiektów przemysłowych, jak Huta Aluminium, elektrownia Pątnów, pierwszy etap Odlewni Żeliwa w Sremie czy Fabryka Materiałów Sierpnych w Kole. Zbudowano 127 tys. izb mieszkalnych, wzrosło zatrudnienie i płace, wzrosła konsumpcja towarów i usług.

Tym bezspornym osiągnięciem towarzyszyło jednak sporo niedomagań, a wśród nich stosunkowo niski wzrost społecznej wydajności pracy i nie pełne wykorzystanie majątku trwałego, a zatem i niska efektywność zaangażowanych środ-

ków materialnych. Pojawili się napięcia w dziedzinie realizacji inwestycji, w zaopatrzeniu i kooperacji oraz w transporcie.

Obecnie, generalnie rzecz biorąc, najważniejszymi zadaniami są: zabezpieczenie wykonania planowych zadań zgodnie z przyjętymi wskaźnikami i relacjami ekonomicz-

Dokończenie na str. 2

Polska delegacja partyjno-rządowa udała się do Pragi

Na obchody 25 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji, udała się w środę do Pragi polska delegacja partyjno-rządowa: I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. (PAP)

Kluczowe problemy międzynarodowe • Stosunki polsko-francuskie

Konferencja prasowa ministra Jędrzychowskiego w Paryżu

W trzecim dniu oficjalnej wizyty we Francji min. spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski spotkał się z przedstawicielami prasy francuskiej i światowej. Po oświadczeniu wstępnym odpowiadał na dziesiątki pytań dotyczących zarówno dwustronnych stosunków polsko-francuskich, jak i kluczowych problemów międzynarodowych.

W godzinach przedpołudniowych minister Jędrzychowski zwiędził elektrownię w Saint Ouen. Po południu złożył wizytę min. gospodarki i finansów Giscard d'Estaing i min. d/s rozwoju przemysłu i badań naukowych Francois Ortolieu.

Cała prasa francuska przynosi si obzerne relacje z pobytu we Francji ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Jędrzychowskiego. Wizycie tej poświęca także wiele miejsca francuskie rozgłoszenie radiowe i stacje telewizyjne.

„Figaro” pisze, że w tematyce rozmów dominowały problemy Europy i jej bezpieczeństwa, choć poruszono oczywiście również sprawy związane z konfliktem na Bliskim Wschodzie i z kryzysem na Dalekim Wschodzie. W środę tenże dziennik podkreślał, że na wtor-kowym posiedzeniu roboczym mówiono najdłuższe o stosunkach dwustronnych francusko-polskich.

„Aurore” podkreśla, że zarówno Chaban-Delmas jak i Schumann udadzą się do Polski przed końcem tego roku. Podczas wizyty minister Stefan Jędrzychowski i minister

francuski Maurice Schumann omówili zagadnienia ekonomiczne oraz sprawy europejskie i azjatyckie. Relacja „Aurore” o rozmowach polsko-francuskich nosi tytuł „Punkty zbieżne”. (PAP)

Polska — Irlandia 2:1 (2:0)

Sprawozdanie zamieszczone na str. 5.

Krzyż Grunwaldu dla Kielecczyny

W Kielcach odbyła się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej związana z aktem nadania Kielecczynie i jej mieszkańcom najwyższego polskiego odznaczenia bojowego — Orderu Krzyża Grunwaldu I klasy. W sesji uczestniczył Mieczysław Moczar. Zabierając głos podczas uroczystości powiedział on m. in.

Jak głęboko sięga historyczny i literacki zapis, pamięć po koleni już odeszłych, a zwłaszcza pamięć pokoleń obecnego stulecia, lud Kielecczyny raz po raz dokumentował umiłowanie ojczyzny, patriotyzm.

PAP

Zmiana miejsca lądowania „Apollo 14”

Naukowcy z NASA proponują zmianę programu lotu „Apollo 14” tak, aby wyprawa ta wylądowała w rejonie Fra Mauro, który był celem nieudanej wyprawy „Apollo 13”. Załoga „Apollo 14” trenuje intensywnie, przygotowując się do lotu, który ma rozpocząć się na początku października br. Zmiana miejsca lądowania została zaproponowana przez doradcę ciała składu naukowców.

Próba nuklearna w USA

Amerykańska Komisja Energii Atomowej komunikuje, że we wtorek dokonano w USA, na poligonie stanu Nevada, 17 w tym roku podziemnego wybuchu nuklearnego. Ładunek użyty podczas tego eksperymentu miał moc 20 kiloton, czyli 20 tysięcy ton TNT.

Manewry zakończone

Agencja TASS informuje, iż zakończyły się manewry radzieckiej marynarki wojennej, przeprowadzone pod kryptonimem „Ocean”. Załogi okrętów i samolotów oraz sztaby wykazały wysoki poziom wyszkolenia w działaniach bojowych i wysoki stopień gotowości obrony ojczyzny.

pożar, który wkrótce zlikwidowano.

Policja prowadzi dochodzenie w celu wykrycia sprawców zamachu.

Podróż Scheela

W środę udaje się w dziesięciodniową podróż po krajach Azji.

W środę udaje się w dziesięciodniową podróż po krajach Azji.

boński minister spraw zagranicznych — Walter Scheel. Jest to już druga tego rodzaju podróż szefa zachodnioniemieckiego MSZ. Scheel odwiedzi Indonezję, Malajzję, Japonię i Koreę Południową.

Walki na sześciu frontach

Dokończenie ze str. 1

wiono jako pierwszy przed tygodniem.

W Sajgonie podano, że w dotychczasowych operacjach w Kambodży zginęło 17 wojskowych amerykańskich, a 61 odniosło rany. Straty wojsk sajsjońskich sięgają 170 zabitych i 650 rannych. Podano także, że w czasie walk zabito na terenie Kambodży ponad 2500 osób.

W walkach na terenie Kambodży uczestniczy, według informacji agencji amerykańskich, ponad 50 tys. wojskowych USA i żołnierzy sajsjońskich.

PROTESTY NA CAŁYM ŚWIECIE

Agencja CTK opublikowała oświadczenie rządu CSRS w związku z nowymi agresywnymi aktami rządu USA wobec narodów Indochin. Oświadczenie stwierdza m. in., iż naród czechosłowacki z głębokim oburzeniem przyjął wiadomość o nowych agresywnych aktach rządu USA.

Minister spraw zagranicznych Włoch, Aldo Moro, oświadczył w związku z wtargnięciem USA na terytorium Kambodży, iż rząd włoski „nie może nie podkreślić, iż akcje wojskowe tego typu wywołują głębokie zaniepokojenie”. Wskazał on na związane z tymi akcjami niebezpieczeństwo rozszerzenia wojny i związanych z tym możliwych komplikacji politycznych. Aldo Moro wygłosił to oświadczenie w odpowiedzi na interpelację w senacie.

UZNAWIE RZĄDU JEDNOŚCI NARODOWEJ

Syria postanowiła uznać rząd jednolitości narodowej Kambodży utworzony przez księcia Norodoma Sihanouka.

Rząd ten uznała także Kuba. PAP

Jak rozbrojono Straussa

Ukazujący się w Bonn dziennik „Bonner Rundschau” przynosi w ostatnim numerze interesujące szczegóły na temat tego, jak odbierano broń przewodniczącemu bawarskiej partii CSU — Franzowi Josefowi Straussowi — podczas jego ostatniej podróży samolotem z Düsseldorfu do Amsterdamu. Jak informuje dziennik — od czasu, kiedy „nasiliły się pod adresem Straussa i jego rodziny pogroźki nosi on stale przy sobie rewolwer, ponieważ władze policyjne Monachium poradziły mu aby zaopatrzyć się w broń. Kiedy w ub. piątek przewodniczący CSU wchodził na pokład samolotu „Boeing 737”, stewardessa stojąca przy drzwiach oświadczyła zdecydowanie: „Panie Strauss, pan ma przy sobie broń. Proszę niech mi pan odda pistolet”. Polityk bawarski, zaskoczony przede wszystkim faktem, iż stewardessa wie, że posiada broń, bez słowa podporządkował się jej wezwaniu. Dopiero po chwili zażądał od kapitana samolotu wyjaśnienia, na jakiej podstawie został pozbawiony rewolweru. Musiał jednak tym razem zadowolić się krótkim stwierdzeniem, że kapitan, który wydał takie polecenie, działa na podstawie ogólnie obowiązujących przepisów.

„Bonner Rundschau”, podaje, iż Strauss ocenił ten incydent jako „dowód utraconej przewagi przeciwko niemu nagonki”. Pistolet marki „Walther” kaliber 6,35 mm został Straussowi zwrócony na krótko przed zakończeniem lotu.

PAP

Po dramatycznych wydarzeniach w Kent

Antywojenna rewolta na uczelniach amerykańskich

Jak wynika z relacji agencyjnych, prezydent Nixon, w czasie gdy amerykańskie siły zbrojne interweniują w Kambodży, otwierając tam coraz to nowe fronty, znajduje się w kraju w obliczu trzech frontów wewnętrznych: w Kongresie, na Wall Street i w wyższych uczelniach.

Co się tyczy Kongresu — to Nixon stara się ulagodzić krytykę przez szafowanie obietnicami, że w każdym razie wojska amerykańskie nie przenikną

to nie tylko wśród młodzieży, lecz również w gronie profesorów. Ogólnokrajowe stowarzyszenie wykładowców uniwersyteckich, liczące 85 tysięcy człon



W Stanach Zjednoczonych w dalszym ciągu trwają demonstracje studentów protestujących przeciwko amerykańskiej interwencji zbrojnej w Kambodży. Są one krwawo tłumione przez policję i Gwardię Narodową. Na zdjęciu: brutalna akcja policji na uniwersytecie w Madison.

CAF — AP — telefoto

na w głąb terytorium Kambodży więcej niż na odległość 35 km, i że wycofają się „przed 30 czerwca”. Te zapewnienia przyjmowane są jednak z wielką ostrożnością i sceptycyzmem.

Na froncie ekonomiczno-finance wym USA panuje duża niepewność. Od szeregu dni trwa spadek kursów na Wall Street. Kryzys zdaje się być najpoważniejszy od czasu wielkiej depresji z 1929 roku. Mnożą się pogłoski o możliwości bankructw różnych przedsiębiorstw. Zachodzi obawa, że w razie niepożądanego obrotu wydarzeń w Kambodży, albo nowej jeszcze większej fali demonstracji antywojennych zachwiał się mo że gruntownie zaufanie do stabilności gospodarki amerykańskiej, co w rezultacie spowodowałoby już prawdziwą panikę na giełdzie.

Tymczasem trwa wzburzenie na wyższych uczelniach i

Wielkopoleanie laureatami konkursu „Ossolineum”

Wydawnictwo Ossolineum wspólnie z Prezydium WRN we Wrocławiu i wrocławski oddział Związku Literatów Polskich ogłosili przed dwoma laty konkurs na powieść, opowiadanie lub reportaż — poświęcone tematyce ziem zachodnich i północnych. Na konkurs napłynęło ponad 60 prac autorów z całego kraju. Cztery równorzędne nagrody pierwsze za powieść lub zbiór opowiadań przyznano: Zdzisławowi Morawskiemu z Gorzowa za powieść pt. „Nie słuchajcie Ałojzego Kotwicy”; Witoldowi Zegalskiemu z Poznania za powieść pt. „Takie zwykłe lato”; Emilii Kunawicz z Wrocławia za powieść pt. „Splotana przedzia”; Stefanowi Maciejewskiemu z Krakowa za tom opowiadań pt. „Niwy pod Cyckenbergiem”. (PAP)

Prezydent Zambii z wizytą w Jugosławii

W środę do Belgradu z oficjalną przyjacielską wizytą przybył prezydent Zambii — Kaunda. Jego pobyt w Jugosławii potrwa 6 dni.

7 udanych operacji

Sukcesy palestyńskich sił wyzwoleniczych

Komunikat dowództwa palestyńskiej walki zbrojnej stwierdza, że od niedzieli do wtorku komandosi Al-Assifa, Ludowych Sił Wyzwolenia i As-Sajka przeprowadzili 7 udanych operacji w północnej i południowej części doliny Jordanu oraz w Gazie. Partyzanci zniszczyli 3 izraelskie pojazdy wojskowe, wiele ważnych urządzeń nieprzyjacielskich, a także zabili i raniili wielu żołnierzy.

Komandosi Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny wywołali wielki pożar w zakładach tekstylnych w pobliżu Tel Awiwu oraz w fabryce samochodów „Ford Boni” w Hazyronie.

Rzecznik wojskowy w Ammanie podał do wiadomości, że we wtorek grupa myśliwców izraelskich zaatakowała drogę w pobliżu Szuny w północnej części doliny Jordanu, ostrzeliwując ją rakietami oraz z broni maszynowej. 4 cywilów zostało rannych oraz zniszczone zostały 2 samochody. (PAP)

Tygodnik „Spiegel” o granicy na Odrze i Nysie

Ostatni numer tygodnika zachodniemieckiego „Spiegel” przynosi wiele materiałów poświęconych sprawie polskiej granicy zachodniej — jednemu z problemów, wokół których koncentruje się uwaga opinii publicznej NRF.

„Spiegel” w obszernym artykule redakcyjnym kreśli historię tego problemu od czasów Adenauera do dnia dzisiejszego. Pismo przypomina nieodwracalne fakty, jak odbudowę ziem zachodnich Polacji oraz ich całkowitą integrację z narodem i państwem polskim. W roku 1950 Polska i NRD podpisały Układ Zgorzelecki, a w roku 1969 zarysowuje się szansa zawarcia podobnego układu z NRF.

Tygodnik zwraca uwagę na zmianę nastrojów w NRF. Dziś większość społeczeństwa w NRF wypowiada się za uznaniem granicy na Odrze i Nysie. Dzieje się tak mimo że od 25 lat wychowywano młodzież i dorosłych w duchu odwetu i zimnej wojny. Złudze-

5 500 młodzieży będzie pracowało w hufcach

Dobiegają końca przygotowania do ochotniczych hufców pracy ZMS i ZMW. Zapewniono bazę dla 220 hufców w których pracować będzie 5 500 osób. Najwięcej, bo 3 500 młodzieży będzie pracowało w rolnictwie, ponad 1000 w leśnictwie.

Po raz pierwszy zorganizowany zostanie hufiec drogowy z uczniów szkół zawodowych od powieściowej specjalności. Również specjalistyczny będzie hufiec budowlany. Wbrew zapotrzebowaniu na pracowników budowlanych, zabezpieczono nie tylko 650 miejsc a to dlatego, że Zjednoczenie Budownictwa Rolnego i Państwowe Zjednoczenie Budownictwa nie wykazały zbytniego zainteresowania hufcami.

Po raz pierwszy w tym roku za deklarywały udział w hufcach wszystkie, z wyjątkiem LO nr IV, poznańskie licea ogólnokształcące. Mniejszym zainteresowaniem niż młodzież darzą hufce dyrektorzy szkół, którym Kuratorium powierzyło typowanie komendantów. Komenda Wojewódzka OHP napotyka na duże trudności w zabezpieczeniu kadry kierowniczej. W Technikum Ekonomicznym w Poznaniu ani jeden nauczyciel nie wyraził chęci towarzyszenia młodzieży. Do wyjątków należą Tech-

nikum Mechaniczne w Pleszewie i LO w Pile, z których komendantami będą dyrektorzy szkół. Wzorem ubiegłego roku zorganizowane zostaną też hufce dla młodzieży niepracującej i studentów starszych lat studiów. Zgłoszenia tych ostatnich przyjmują rady uczelniane ZSP i ZMS.

Komenda Wojewódzka OHP powołała sztab akcji „Lato”, który będzie czuwał nad prawidłowym przebiegiem pracy w hufcach. Zabezpieczono dostawy handlowe, kwatery, odzież roboczą. W akcji „Lato” uczestniczyć będą miejscowe zarządy ZMS, ZMW, ZBoWiD-u. (bg)

Współpraca prezydentów rad z ogniwami związków zawodowych

W ub. wtorek w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu odbyła się na radzie sekretarzy prezydentów PRN i przewodniczących powiatowych komisji Związków Zawodowych. Na podstawie ustalonych uprzednio wytycznych Prezydium WRN, Rady Narodowej m. Poznania i Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych omawiano możliwości i kierunki współdziałania powiatowych instancji i ogniw związkowych z radami narodowymi i ich organami.

Współpraca ta winna przejawiać się przede wszystkim w ustalaniu wspólnych programów działania, głównie w zakresie poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych, inicjowaniu i rozwijaniu różnych form kontroli społecznej, ustalaniu założeń i projektów planów gospodarczych i budżetu oraz konsultowaniu projektów ważniejszych uchwał i zarządzeń prezydentów rad.

Obecny na naradzie sekretarz CRZZ, Wiesław Kos, wysoko ocenił inicjatywę władz województwa poznańskiego, pierwszego w kraju, które kompleksowo rozwiązuje sprawy współpracy Związków Zawodowych z terenowymi organami władzy. (kp)

Z obrad Plenum KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

nymi na ten rok oraz dobre przygotowanie warunków organizacyjnych, technicznych i ekonomicznych dla nowej pięciolatki. Chodzi tu także o tworzenie powszechnie sprzyjającego klimatu dla wcielenia od samego początku nowego planu pięcioletniego, zasad intensywnego rozwoju we wszystkich dziedzinach gospodarki w Wielkopolsce.

Oceniwszy aktualną sytuację gospodarczą naszego regionu na tle licznych problemów społecznych, ekonomicznych i technicznych Jerzy Gawrysiak powiedział następnie, że do podstawowych zadań przemysłu w br. należą:

▲ Zapewnienie wzrostu wydajności pracy głównie przez poprawę organizacji i dyscypliny pracy oraz struktury zatrudnienia;

▲ Prowadzenie oszczędnej gospodarki materiałowo-surowcowej;

▲ Konsekwentne wdrażanie postępu technicznego i technologicznego oraz poprawa jakości produkcji;

▲ Dalsza aktywizacja produkcji eksportowej.

„Szczególnie ważne zadania czekają nas w dziedzinie wzrostu społecznej wydajności pracy. Ona to bowiem w ostatecznym rachunku decyduje o wielkości dochodu narodowego, o rozwoju kraju i społeczeństwa. Bez dynamicznego wzrostu wydajności pracy nie można mówić o gospodarce intensywniej”.

Niezbędne jest więc systematyczne poprawianie dyscypliny pracy, lepsze wykorzystanie czasu pracy i likwidowanie przestojów produkcyjnych oraz przeciwdziałanie różnego rodzaju absencji. Więcej też uwagi trzeba poświęcać organizacji pracy, do czego między innymi zobowiązywała już uchwała VII Plenum KC.

Sprawną rytmiczną pracą w szerokim, kompleksowym ujęciu to niewykorzystane źródło wzrostu wydajności pracy i produkcji, oszczędności etatów, ładu w przedsiębiorstwie itp.

Niezawodnie duży wpływ na sprawną realizację zadań 1970 roku może mieć gospodarstwo materiałowo-surowcowe, zwłaszcza, że w strukturze kosztów wytwarzania udział materiałów wynosi ponad 60 proc., a niekiedy nawet 80 — 90 proc. Tymczasem nie brak przykładów marnotrawstwa materiałowego, niefrasobliwego dysponowania surowcem importowanym czy wręcz braku nadzoru, prowadzącego wprost do strat wskutek kradzieży.

Oddzielne zagadnienie, to postęp techniczny, unowocześnianie wyrobów, podnoszenie ich standardu, co ma ogromny wpływ zarówno na zaspokojenie potrzeb rynku jak i eksportu.

Realizując zadania te należy stale podnosić i umacniać dyscyplinę technologiczną oraz kulturę pracy. Wiąże się z tym konsekwentna realizacja uchwały IV Plenum KC w sprawie rozwoju i zadań za plecza naukowo-badawczego przemysłu. Winna postępować dalsza systematyczna koncentracja i integracja kadry naukowo-badawczej i technicznej oraz intensyfikacja ich pracy wokół tematów dla gospodarki najważniejszych.

W dalszym ciągu swego wystąpienia Jerzy Gawrysiak omówił zadania w dziedzinie eksportu, podkreślając szczególnie problemy aktywizacji produkcji eksportowej przez chęć dla krajów kapitalistycznych.

W dyskusji mówiono m. in. o przeszkodach w realizacji tegorocznego planu i poszukiwaniu sposobów ich likwidacji. Wiele miejsc zajęły np. zagadnienia dyscypliny pracy. Dostrzegano bowiem znaczny wzrost absencji nieusprawiedliwionej oraz liczby godzin przestojów produkcyjnych. Niezwykle niepokojąca jest ilość zwolnień lekarskich, które w bardzo wielu przypadkach są nieuzasadnione, są wynikiem nadmiernego liberalizmu służby zdrowia. Podkreślano, że niezbędne jest zaostrzenie kryteriów dyscypliny społecznej zarówno wobec pracowników jak i lekarzy.

Dla podniesienia dyscypliny potrzebna jest jednak — podkreślano — powszechna mobilizacja, powszechne działania na rzecz podnoszenia szacunku dla pracy i pełnienia funkcji.

Innym problemem powtarzającym się w dyskusji był postęp techniczny. Niedomaganie w tej dziedzinie dostrzegano m. in. w niesprawnej kooperacji, zwłaszcza specjalistycznej. Zarządzenia w tych sprawach są permanentnie nieprzebrane. Wiele też kłopotów przedstawia niesumienna praca przedsiębiorstw budowlanych, które nie dotrzymują terminów zakończenia budów. Tylko część tych niedociągnięć można usprawiedliwić.

Jednym z tematów były również problemy finansowe. Podkreślano konieczność porządkowania finansów w przedsiębiorstwach zwracając szczególną uwagę na koszty produkcji i ich obniżkę, na nieuzasadnione straty, kary umowne itp. Są jeszcze przedsiębiorstwa nierentowne i wykazujące od lat nie malejące straty.

Dyskusje podsumował I sekretarz KW — Kazimierz Barcikowski. Podkreślając konieczność intensyfikacji gospodarowania zwrócił on uwagę na potrzebę lepszego wykorzystania wiedzy na pożytek produkcji, wprowadzania lepszej organizacji oraz dyscypliny pracy. Zaplecze techniczne musi być przedmiotem stałej uwagi instancji i organizacji partyjnych. Trzeba stwarzać dobre warunki pracy, ale też wymagać i konsekwentnie egzekwować wytyczone mu obowiązki.

lanych, które nie dotrzymują terminów zakończenia budów. Tylko część tych niedociągnięć można usprawiedliwić.

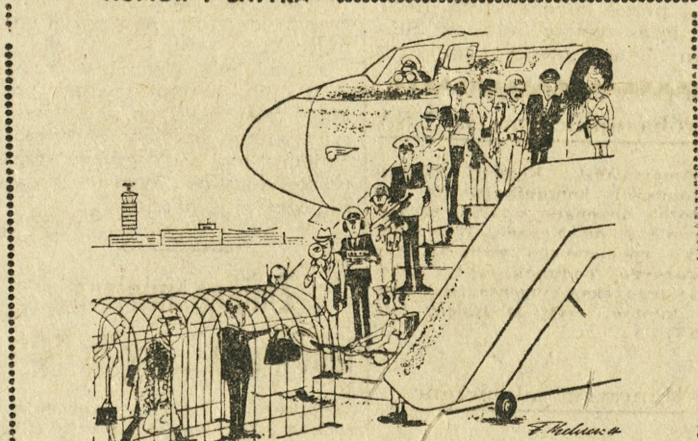
Jednym z tematów były również problemy finansowe. Podkreślano konieczność porządkowania finansów w przedsiębiorstwach zwracając szczególną uwagę na koszty produkcji i ich obniżkę, na nieuzasadnione straty, kary umowne itp. Są jeszcze przedsiębiorstwa nierentowne i wykazujące od lat nie malejące straty.

Dyskusje podsumował I sekretarz KW — Kazimierz Barcikowski. Podkreślając konieczność intensyfikacji gospodarowania zwrócił on uwagę na potrzebę lepszego wykorzystania wiedzy na pożytek produkcji, wprowadzania lepszej organizacji oraz dyscypliny pracy. Zaplecze techniczne musi być przedmiotem stałej uwagi instancji i organizacji partyjnych. Trzeba stwarzać dobre warunki pracy, ale też wymagać i konsekwentnie egzekwować wytyczone mu obowiązki.

Pamiętając o postępie technicznym nie wolno zapominać o organizacji pracy, która warunkuje sprawność wykonywanych zadań gospodarczych. Trzeba przede wszystkim sprawdzić, co robią komórki organizacji pracy, jakie kwalifikacje mają pracujący w nich ludzie i czy gwarantują oni postęp organizacyjny. Z tymi zagadnieniami wiąże się sprawa dyscypliny społecznej, która należy rozumieć bardzo szeroko, jako sumienie wypełnianie obowiązków służbowych i obywatelskich. A więc wymagania w tej dziedzinie dotyczą wszystkich ludzi pracy, na wszystkich stanowiskach produkcyjnych i administracyjnych.

W dyskusji udział wzięli: Kazimierz Buchert, Franciszek Adamkiewicz, Jan Majerczak, Józef Straga, Zdzisław Gerwazik, Leszek Lochyński, Tadeusz Kołcz, Zdzisław Makiewicz, Józef Haft, Edmund Rejek, Andrzej Makrocki, Kazimierz Mielec, Bolesław Drogomirecki i Henryk Pankau. (zm)

HUMOR I SATYRA



— Witamy na pokładzie...

Inspektor pracy gość niecodzienny

W ubiegłym roku działał jeden inspektor pracy Zarządu Okręgu ZZ Spółdzielczości Pracy w Poznaniu; dwa etaty inspektorów były nieobsadzone. Tyle samo takich etatów przez pół roku było wolnych w ZO ZZ Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. W związku łącznościowców inspektor pracy ze względu na chorobę prawnie przez rok nie działał. Długie i częste przerwy cechowały również pracę schorowanego i będącego w po deszym wieku inspektora ZO Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego...

Fakty tego rodzaju można by tolerować, gdyby inspekcja pracy była aparatem rozbudowanym, a poziom bhp nie budził większych zastrzeżeń. Rzeczywistość jest jednak inna. W ub. roku zanotowano w Wielkopolsce prawie 14 000 wypadków przy pracy, w tym 102 śmiertelne (w roku 1968 odpowiednio: 13 601 i 80).

Praca na rusztowaniach bez pasów bezpieczeństwa oraz lin i siatek (jakże często każdy z nas obserwuje takie sytuacje na placach budów), brak szalunku w wykopach, przewożenie pracowników przyczepami wypełnionymi materiałami sypkimi, brak kontroli urzędów pod napięciem, zła organizacja pracy — oto niektóre przyczyny wypadków śmiertelnych w budownictwie, transporcie, rolnictwie i kolejnictwie.

Jak widać, w grę wchodzi błąd kardynalny z punktu widzenia zasad bhp. Są to błędy niejednokrotnie latami tolerowane przez brygadistów i majstrów, zresztą czasami również przez wyższych funkcjonariuszy administracji przemysłowej.

Trudno na przykład uwierzyć, że w okresie realizacji zakładanych programów poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych, a więc planów, które powinny dotyczyć likwidacji najpoważniejszych zagrożeń, w jednym z chodzieskich przedsiębiorstw dopiero w wyniku kilku nakazów inspektora przystąpiono do instalacji urządzeń zmniejszających zapylenie groźące pyłicą krzemową. Podobnie działało się w leśnictwie: dopiero na kazy inspektora powodowały, że pracowników narażonych na wibrację, wyposażano w ręczne amortyzacyjne. Często bywa jednak inaczej. W ub. roku na 18 493 zarządzenia na kazowe, aż 6849 nie zostało zrealizowanych przez zakłady pracy. Niewielką pociechę stanowi fakt, że jeszcze gorzej było w roku 1968, kiedy to na 19 153 zarządzenia nie wykonano 8290.

Można więc mówić o oporności kierownictwa niektórych zakładów. Utrudnia to rozszerzenie nie zasięgu działań inspekcji. Kilkakrotnie interwencje w celu doprowadzenia do realizacji nakazu pochłaniają przecież czas, który można by przeznaczyć np. na wizytację innych jednostek. Ma to z pewnością jakiś związek z faktem, że w niektórych zakładach inspektor bywa bardzo rzadko. Oczywiście...

Kopiec ku czci Kopernika?

Wśród różnych inicjatyw, związanych z uczczeniem przypadającej w 1973 r. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, interesującą zapowiada się zamiar olsztyńskiego Towarzystwa społeczno-kulturalnego „Pojezierze”. Zamierza ono mianowicie patronować idei usypiania kopca uświetniającego pamięć wielkiego astronoma polskiego. Nieznane jest jeszcze miejsce, w którym kopiec ten byłby usypiany. Na razie ustalono, że ma to być jeden z czynów młodzieży Warmii i Mazur, która poza tym zamierza zorganizować „Biegi Kopernikańskie” i wiele innych imprez. „Pojezierze” jest także inicjatorem ożywienia współpracy dwóch regionów, związanych z życiem astronoma z Fromborka, a mianowicie województw olsztyńskiego i bydgoskiego. (PAP)

Wiście, podstawową przyczyną takiego stanu rzeczy jest mała liczba inspektorów pracy.

Tylko nieliczni inspektorzy, którzy mają pod swoją opieką po 20 lub 30 przedsiębiorstw, mogą wizytować każde z nich przynajmniej raz w roku. Większość funkcjonariuszy inspekcji pracy sprawuje nadzór nad tyłoma zakładami, że może w nich bywać nie częściej niż raz na 2, 3 lub 4 lata. W rolnictwie i gospodarce komunalnej (w której dwa etaty inspektorskie długo nie były obsadzone), jednemu inspektorowi powierza się nawet po kilka tysięcy jednostek (rekordowa liczba: 7 653), co oznacza, że w wielu z nich przedstawiciel inspekcji w ogóle się nie pojawia.

Nie piszemy o tym, by postuluwać zwiększenie liczby inspektorów pracy, chociaż w odniesieniu do niektórych branż wniosek taki byłby uzasadniony. Chodzi o to, że również tak nieliczna, jak obecnie inspekcja pracy — mogłaby działać znacznie operatywniej, gdyby była wspomaganą przez swoich sojuszników. W teorii jest ich wielu, w praktyce — raczej mało. Zawodzi przede wszystkim społeczna inspekcja pracy (SIP).

W ubiegłej kadencji w Wielkopolsce społeczni inspektorzy pracy wydali 43 805 zaleceń oraz zgłosili 88 357 uwag. Liczby te imponują, jeśli się nie wie, że kadencja trwała trzy lata, a społecznych inspektorów było 12 000. Oznacza to, że jeden statystyczny przedstawiciel tej inspekcji rocznie wydawał zaledwie jedno zalecenie. Czy w grę wchodzi niedostatek uprawnień? Nie. Zakładowi, społeczni inspektorzy mogą np. w uzgodnieniu z radą zakładową wydawać zalecenia dla kierownictwa, zobowiązuje do usunięcia uchybień. Od takiego zalecenia kierownikowi przedsiębiorstwa przysługuje prawo odwołania się do zawodowego inspektora pracy lub zarządu okręgu, branżowego związku zawodowego. Niewykonanie prawomocnego zalecenia podlega karze grzywny od 100 do 4500 zł lub pozbawienia wolności do 3 miesięcy.

Dodatkowy atut to fakt, że inspektor społeczny — w przeciwieństwie do zawodowego — stale przebywa w swoim zakładzie i wie na czym polega jego specyfika.

Jeśli od lat atuty te nie są wykorzystywane, w rezultacie czego społeczna inspekcja pracy nie staje na wysokości zadania, to można przyjąć, że działalność jej paraliżuje „obowiązek” w niejednym zakładzie zasada bezkonfliktowości na linii: rada zakładowa — dyrekcja.

MICHAŁ ŁUCZAK

25 lat temu, 8 maja 1945 roku, hitlerowskie Niemcy podpisały kapitulację, wojska koalicji antyhitlerowskiej, odniosły militarne zwycięstwo nad faszystowskim systemem w Niemczech. Owego dnia bezwarunkowej kapitulacji, do której Trzecia Rzesza została zmuszona przede wszystkim przez Armię Radziecką, jest jednocześnie dniem zwycięstwa „innych Niemiec”, które obok trwały kształt w Niemieckiej Republice Demokratycznej, pierwszym państwie robotniczo-chłopskim w historii Niemiec.

W owych majowych dniach 1945 roku naród niemiecki otrzymał wielką szansę wyciągnięcia wniosków ze swej historii: ostatecznego zlikwidowania imperializmu i militarizmu i zbudowania nowych, pokojowych i demokratycznych Niemiec. Szansa ta została z całą konsekwencją wykorzystana na tylko w jednej części Niemiec: ówczesnej radzieckiej strefie okupacyjnej, a dzisiejszej Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Było to możliwe, ponieważ Komunistyczna Partia Niemiec natychmiast po jej zalegalizowaniu podała rękę wszystkim siłom antyfaszystowskim, proponując im sojusz dla odbudowy i demokratycznego rozwoju państwa. Komuniści realizowali w ten sposób uchwały swych konferencji partyjnych z 1935 r. (w Brukseli) i z 1939 r. (w Bernie). Pierwsze praktyczne kroki w kierunku realizacji tych uchwał podjęte zostały jeszcze w okresie wojny — przede wszystkim przez założenie Komitetu Narodowego „Wolne Niemcy”.

Z inicjatywy Komunistycznej Partii Niemiec przedstawiciele za

W związku z 25 rocznicą zwycięstwa nad hitlerowską Trzecią Rzeszą, do którego tak wielki wkład wniósł nasz naród, a którego jednym z rezultatów stało się powstanie i rozwój na terytorium Niemiec wyzwolonych od faszystów przez Armię Radziecką i Ludowe Wojsko Polskie, pierwszego w dziejach niemieckiego państwa robotników i chłopów, gościmy na naszych łamach Agencję Prasową NRD

PANORAMA DDR

przedstawiając dwa nadesłane przez nią artykuły.

W NRD zrealizowano Układy Poczdamskie

legalizowanych po 9 maja partii, a mianowicie Komunistycznej Partii Niemiec, Socjalistycznej Partii Niemiec, Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej i Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec, spotkali się już 14 lipca 1945 roku na wspólnej naradzie. W przeświadczeniu, że zanieg i złożoność zadań, które należało rozwiązać, wymagają jednolitego działania wszystkich sił antyfaszystowsko-demokratycznych, postanowili oni utworzyć blok partii, uznając przy tym swą wzajemną niezależność. W ten sposób powstał blok demokratyczny, do którego przyłączyły się później: Demokratyczna Partia Chłopska Niemiec i Narodowo-Demokratyczna Partia Niemiec, Związek Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych, Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej i Demokratyczny Związek Kobiet Niemieckich. Jedynolity front wszystkich partii, które niezależnie od swego układu i tradycji opowiadały się za wspólnym działaniem pod kierownictwem ruchu robotniczego, połączył następnie w szeregi Socjalistycznej Niemieckiej Partii Jedności (SED), był rzeczą niespotykaną dotychczas w historii Niemiec.

Gdy partie tego bloku wystąpiły wspólnie na swym pierwszym wiece w dniu 12 sierpnia 1945 roku, proklamując jednomyślnie swój antyfaszystowski program, stało się oczywiste, że nastąpił zwrot w polityce niemieckiej. Tutaj na wschodzie Niemiec siły lewicy i demokracji były w tej szczególnej sytuacji, że jedno z mocarstw okupacyjnych udzielało im stałe poparcie i pomocy. I w tym tkwiła też korzenie przyjaźni niemiecko-radzieckiej i jej trwałe znaczenie dla przyszłości Niemiec.

Blok partii antyfaszystowsko-demokratycznych urzeczywistnił idee frontu ludowego w Niemczech. Zapoczątkowało to wielki ruch demokratyczny odnowy Niemiec, który objął partie robotnicze i pozostałe partie, aż do politycznych przedstawicieli mieszczaństwa włącznie. Wspólnymi siłami, dzięki poparciu radzieckiemu, udało się stworzyć przesłanki dla demokratycznego rozwoju, a mianowicie zlikwidować bazę imperializmu i militarizmu.

Jeżeli narodowi naszemu miała zostać otwarta droga w pokojową i szczęśliwą przyszłość, trzeba było pozbawić władzy te siły, które na naród nasz i na inne narody ściągały tak często bezgraniczne nieszczęścia. Dzięki pomocy radzieckiej wspólnym wysiłkiem sił demokratycznych na terytorium NRD wykonaliśmy to zobowiązanie wobec naszego narodu: wygnaliśmy militarystów i junkrów, wywłaszczyliśmy właścicieli wielkich koncernów i zbrodniarzy wojennych. Społeczne i polityczne siły reakcji pozbawione zostały władzy. Całe nasze życie społeczne otrzymało w ten sposób cechy pokojowe i demokratyczne. Jest to historyczne osiągnięcie, którego nikt już nigdy nie będzie mógł zlikwidować.

Jednolita postawa partii i organizacji masowych, gwarantująca w bloku, była gwarancją zwycięskiej kontynuacji tej nowej drogi i zapewniała odbudowanie państwa demokratycznego i antyfaszystowskiego. Orientując wszystkie siły postę

powe na realizację wspólnie ustalonego celu, blok umożliwił przeprowadzenie tych wielkich przemian demokratycznych i kierował nimi.

Wszystkie podstawowe zadania budowania ustroju antyfaszystowsko-demokratycznego, kształtowania i rozwoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przejścia do budowy socjalizmu, walki o zwycięstwo socjalizmu oraz o zachowanie pokoju — były od 1945 r. omawiane w bloku demokratycznym oraz w socjalistycznym ruchu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, który powstał później. Ta jednolita działalność wszystkich sił, których państwem jest NRD — doprowadziła do tego, że przybierała coraz wyraźniejsze kształty, rozwijała się, oraz stale się umacniała jednolitość moralno-polityczna. Działalność Rady Państwa, Izby Ludowej i Rady Ministrów oraz terenowych ciał przedstawicielskich jest najlepszym dowodem żywotności tej zasady współpracy i współodpowiedzialności.

W NRD — w przeciwieństwie do NRF — zostało zrealizowane to, czego oczekiwali narody koalicji antyhitlerowskiej, czego żądano w podstawowych postanowieniach Uchwały Poczdamskiej (które ponieważ mocarstwa zachodnie i NRF uniemożliwiły podpisanie układu pokojowego, stały się ostatecznym prawem międzynarodowym): całkowicie zlikwidowano nazizm, militarizm, monopole. Kto w 25 rocznicę wyzwolenia narodu niemieckiego spod faszystów zażąda od nas sprawozdania, temu możemy odpowiedzieć: zrobiliśmy swoje, zbudowaliśmy pierwsze niemieckie pokojowe państwo. Wspólną, wyteżoną pracą osiągnęliśmy, że jest to państwo silne i stabilne. Droga, którą przeszliśmy, działając wspólnie w interesie narodowym i demokratycznym, jest przykładem, w jaki sposób z korzyścią dla narodu można przezwyciężyć przeszłość, ukształtować teraźniejszość i otworzyć drogę w pokojową, szczęśliwą przyszłość.

GERALD GÖTTING

Przewodniczący
Izby Ludowej NRD
i przewodniczący
Unii

Chrześcijańsko-Demokratycznej



Zniszczony z winy faszyzmu niemieckiego Berlin, został wy-siłkiem mas pracujących odbudowany jako stolica NRD.

Fot. — Zentralbild

W czasie obchodów 20-lecia NRD, nawet komentatorzy wielkich gazet, telewizji i radia z krajów kapitalistycznych musieli w swych wypowiedziach zwrócić uwagę na wielkie osiągnięcia pierwszego socjalistycznego państwa niemieckiego, musieli uznać sukcesy tego nowoczesnego i szybko rosnącego w potęgę gospodarczą kraju. Często, a raczej przeważnie, widziano w nich tylko dzieło pilnych i zdolnych robotników, chłopów, inżynierów i naukowców. A jednak zostały one dokonane pod kierownictwem partii klasy robotniczej. Tutaj tkwi też główne źródło sukcesów, obojętnie czy komentatorzy Zachodu będą chcieli zauważyć, czy też nie.

Jak wygląda w NRD kierownictwo SED? Na czym się ona opiera i jak przejawia?

Gdy w maju 1945 roku rozgromiony imperializm niemiecki musiał przez usta swych najwyższych dowódców wojskowych złożyć wobec całego świata w Berlinie-Karlshorst oświadczenie o bankructwie-swojej polityki rozbojów i rabunku, istniała w Niemczech tylko jedna siła, która wstępowała na widownię polityczną z koncepcją rozwoju na przyszłość. Siłą tą była Komunistyczna Partia Niemiec (KPD), która konsekwentnie walczyła przeciwko faszystowskiemu hitlerowskiemu, i która była też spośród wszystkich sił w Niemczech przez faszystów Hitlera najokrutniej prześladowana. 35 000 jej członków zostało zamordowanych przez nazistów.

W podziemiu komunistycznym i na emigracji dojrzały także plany polityki na okres po klęsce hitlerowskiego faszystów. Opierały się one na naukach płynących z poprzednich dzieścioleci historii niemieckiej. Były też nakierowane na „odrobienie zaległości” odnośnie przeobrażeń demokratycznych jeszcze z okresu burżuazyjnej rewolucji 1848 roku w Niemczech. Ale zarazem Komunistyczna Partia Niemiec realizowała te wszystkie

być realizowane tylko dlatego, że klasa robotnicza była zjednoczona. Była ona też w latach pięćdziesiątych siłą napędową i podstawą wszystkich sukcesów w dziedzinie budownictwa demokratycznego, szczególnie formowania władzy państwowej i własności społecznej. Przejście do budowania zrębów socjalizmu stworzyło także warunki dla długoterminowego planowania we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

sy robotniczej instrument rozwoju nowych, socjalistycznych form życia, tworzenia nowych stosunków między istniejącymi w NRD klasami i warstwami społecznymi, dawał możliwości każdemu obywatelowi, niezależnie od jego poglądów, wnieść swój wkład do budowy nowego życia, każdy obywatel mógł też wypełnić swe życie nowymi treściami.

Być może zmiany w świadomości obywateli NRD nie są dla powierzchniowego obserwatora tak bezpośrednio widocznym sukcesem partii jak np. budownictwo mieszkań i nowych śródmieści. A jednak te ideologiczne i moralne przeobrażenia następujące w ślad za wykorzystaniem militarysty, szowinizmu, nienawiści rasowej — ohydnej spuścizny starego, reakcyjnego społeczeństwa niemieckiego, należą do największych osiągnięć historycznych partii klasy robotniczej w NRD. Między innymi wielki szacunek — który zdobyła partia klasy robotniczej w społeczeństwie NRD, za wdzięczną ona tej wielkiej pracy ideologicznej. Dlatego można było na VI i VII zjeździe partii w 1963 i 1967 roku rozwinąć i wpoić w świadomość społeczeństwa zadania i perspektywy sięgające aż do progu nowego tysiąclecia.

WERNER MÜLLER

Dlaczego możliwe były osiągnięcia...

przedsięwzięcia, mając na uwadze przyszłość. Było oczywiste, że historia narzuci również w Niemczech problem zbudowania socjalistycznego porządku społecznego.

W 1952 roku, na II konferencji SED — partii, która powstała na obszarze dzisiejszej NRD z połączenia KPD i SPD — rzucono hasło planowego tworzenia podstaw socjalizmu. W niezwyczajnie skomplikowanych warunkach ówczesnej NRD, posiadającej w owych latach otwartą granicę z Niemiecką Republiką Federalną, proces ten mógł

Poczynając od 13 sierpnia 1961 roku, gdy dzięki zabezpieczeniu granic NRD wyłączono wszystkie przeszkody, które hamowały i ograniczały wszechstronne i pełne działanie socjalistycznych sił produkcyjnych, uwagę całego świata zwróciło przyspieszone tempo rozwoju socjalistycznych sił produkcyjnych NRD. Tego wszystkiego nie można by jednak osiągnąć bez istnienia socjalistycznej społeczności ludzkiej, której politycznym wyrazem jest Narodowy Front Demokratyczny Niemiec. Ten kierowany przez partię kla-

Biologiczny zegarek

Już w XVIII wieku zbudowany został z kwiatów zegar. Nie miał on wskazówek, a godziny można było odczytać z zachowania się kwiatów. Pierwszy kwiat tego zegara budził się o 3 nad ranem, a ostatni składał liście do snu w połowie nocy. Wszystkie kolejne godziny wskazywały pozostałe kwiaty, które bez względu na pogodę „budzą się i zasypiają” zawsze o tej samej porze.

Biologiczny zegar był wówczas ciekawostką. Dziś jednak za pomocą nauczonych całkowicie powtarzanie. Nie tylko bowiem kwiaty żyją według ściśle określonych przebiegów czasowych, ale nawet i ptaki każdego roku, o takiej samej porze tego samego dnia wyruszają w swoje dalekie wędrówki.

Uczony radziecki — prof. Dimitr Elkin z odeskiego Uniwersytetu przeprowadził doświadczenia, w których wyniku przekonał się, że muzyka w czasie gry są zdolni wystrzelić czas z dokładnością do 1 tysięcznej sekundy.

Wiadomo więc już, że prawdopodobnie cała fauna i flora oraz człowiek posiada nadzwyczajną umiejętność mierzenia czasu bez pomocy zegarów. Nie wiadomo tylko, czy to jest biologiczny zegarek jest ukryty w roślinach, organizmach zwierząt, ptaków, człowieka.

Problem biologicznego rytmu — poza czysto naukowymi dociekaniami — ma duże znaczenie w praktyce. Zbadanie tego zagadnienia może mieć poważny wpływ na poznanie działalności organizmu ludzkiego, określenie czasu pracy oraz odpoczynku itp. (PAP)

Oczytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

HONOROWA ODZNAKA POZNANIA

Olgierd K. — Kiedy uchwalono nadawanie Honorowej Odznaki m. Poznania? Komu się ją przyznaje? RED. — Odznaka Honorowa Poznania ustanowiona jest jako zaszczytne wyróżnienie honorowe za zasługi położone dla rozwoju miasta Poznania a w szczególności w dziedzinach: społecznej, politycznej, gospodarczej, kulturalnej, oraz nauk i techniki. Odznaka ta nadaje się na podstawie uchwały Prezydium Rady Narodowej Poznania osobom fizycznym, prawnym i organizacjom po uprzednim zaopiniowaniu i uzasadnieniu wniosku przez prezydium dzielnicowej rady narodowej, organizację polityczną lub związkową. Uchwała o ustanowieniu Odznaki Honorowej opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Rady Narodowej nr 7, z 7. 11. 1969 r. poz. 55 i nr 9 z 24. 10. 1969 r., poz. 104. (614)

PREMIE MIESZKANIOWE

Wojciech N. Konin. — W związku z artykułem z dnia 8. 4. 1970 r. pt. „Książeczka PKO kluczem do mieszkania” zapytuje, czy tylko przy 4-letnim systematycznym oszczędzaniu w formie potrąceń z listy płacy obliczana jest premia mieszkaniowa? RED. — Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu wyjaśnia, że premia w wysokości zł 50, doliczana do każdej wpłaty mieszkaniowej nie niższej niż 100 zł, wnoszonej przez okres co najmniej 4 lat, przysługuje tylko wówczas, gdy wpłaty potrącone z listy płacy były przekazywane na książeczkę mieszkaniową przez zakład pracy na podstawie deklaracji, która złożona przez pracownika.

Powinno być zastrzeżenie zawarte jest w pkt. 9 postanowień w sprawie gromadzenia wkładów na mieszkaniowych książeczkach PKO. Z wymienionego wyżej warunku (tj. wpłat przez zakład pracy) zgod

nie z pkt. 15 wymienionych postanowień wyłączeni są jedynie członkowie związków twórczych (np. plastycy, literaci itp.) oraz renciści, którzy mogą wpłaty dokonywać bezpośrednio w oddziałach PKO względnie placówkach zastępczych.

Jeśli jednak obywatel pracuje w zakładzie uspołecznionym, ale nie spełnił warunków wpłat przez zakład pracy — wymieniona premia nie przysługuje. (1689)

PRZENIESIENIE Z JEDNEJ PLACÓWKI DO DRUGIEJ

R. K. — Czy zakład pracy ma prawo bez zgody pracownika przenieść go z jednej placówki usługowej do innej, bez uprzedniego wspólnego porozumienia?

RED. — Przez przeniesienie pracownika z jednej placówki usługowej do innej — w ramach tego samego zakładu pracy i w tej samej miejscowości oraz przy utrzymaniu dotychczasowego wynagrodzenia — nie zachodzi istotna zmiana warunków umowy o pracę. Zmiana taka nie wymaga wypowiedzenia umowy przez zakład pracy, a odmowa przyjęcia jej przez pracownika byłaby nieuzasadniona. (625)

NOCNE HAŁASY

A. E. — Mieszkam w domu, w którym, sąsiad prawdopodobnie posiada maszynę o napędzie silnikowym. Całe noce pracuje ona, a my nie możemy spać — tak! hałas! Maszyna pracuje od 23 do 5 rano. Interwencja MO nie odniosła skutku. Co począć?

RED. — Zakłócanie ciszy i spoczynku nocnego jest wykroczeniem. Skoro interwencja MO okazała się bezskuteczna, należy sporządzić wniosek o ukaranie winnych przez kolegium karno-administracyjne. Należy dokładnie opisać przebieg zajścia, podać datę, godzinę, podać świadków, którzy zajście to mogą potwierdzić. Kolegium po wyjaśnieniu sprawy i przesłuchaniu świadków wyda odpowiednie orzeczenie. (640)

z najkrwawszych epizodów w historii Dzikiego Zachodu i realizację okrutnego prawa z 1837 r., pozwalającego na skąpanie Indian za nagrodą pieniężną. Dzikich Zachód zaczęły przemierzać bandy białych polujących na skąpych Indian. Jest w filmie także wątek komediowy, a nawet umiemytnie wpleciony problem murzyński.

„Pojedynek w słońcu”. Reż. King Vidor. Barwny western zrealizowany w 1946 r. i będący jednym z największych sukcesów pierwszych lat powojennych w Ameryce. Śmiały dramat erotyczny, dotąd uważany za tabu w konwencji westernowej. Wielki rozmach scen widowiskowych, wybitny reżyser i plejada świetnych aktorów (m. in. Jennifer Jones, Lionel Barrymore, Gregory Peck) — oto co zadecydowało o sukcesie.

WŁOCHY

„Dziewczyna z walizką”. Reż. Valerio Zurlini. Dramat psychologiczny zrealizowany w koprodukcji z kinematografią francuską. Łączy realizm z subtelną obserwacją ulotnych stanów psychologicznych dla stworzenia poetyckiego obrazu pierwszej miłości. Bohaterzy filmu to Aida, dziewczyna z półświatka, produkt określonej sytuacji Włoch okresu „cudu gospodarczego” i Lorenzo, prezentujący bogactwo i stabilizację życiową wielkiej burżuazji.

M. S.

Zasadnicza Szkoła Budowlana,
Dwuletnia Szkoła Mistrzów Budowlanych
i Technikum Budowlane dla Pracujących
im. Ludwika Waryńskiego
przy Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa
w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 152, tel. 67-20-48

OGŁASZA ZAPISY na rok 1970-71

1. Zasadnicza Szkoła Budowlana:

- a) szkolenie 2-letnie w zawodach: murarz, monter deskowań żelbetowych (cieśla), monter konstrukcji żelbetowych (budownictwo wielkopłytowe), posadkarz, monter wewnętrznych instalacji (kan., wod. i c.o.), wiek kandydata od 15-17 lat, uczniowie zamieszkali na szkoleniu dwuletnim mają zapewnione bezpłatne miejsce w internacie oraz całonocne odpłatne wyżywienie;
- b) szkolenie 3-letnie w zawodach: mechanik maszyn budowlanych, mechanik kierowa pojazdów samochodowych, wiek kandydata 15 lat — tylko z terenu miasta Poznania.

Nauka w Zasadniczej Szkole Budowlanej obejmuje naukę teoretyczną i praktyczną. Czas nauki w szkole liczy się jako czas pracy. Absolwenci ZSB uprawnieni są do nauki w Technikum dla Pracujących. W czasie nauki w Zasadniczej Szkole Budowlanej uczniowie otrzymują: — w I roku — od 150-420 zł miesięcznie, — w II roku — od 320-500 zł miesięcznie, — w III roku — 4,40 za godz. (do 800 zł) mies. oraz ubranie i buty robocze. W klasach końcowych uczniowie mogą otrzymać premie do 25 proc. zarobku miesięcznego. W zawodach murarz, cieśla, monter konstr. żelbetowych i posadkarz — uczniowie powyżej lat 18 otrzymują stawki maksymalne.

2. Szkoła Mistrzów Budowlanych —

szkolenie 2-letnie w specjalnościach budownictwo i instalacje sanitarne. Warunki przyjęcia: a) ukończona Zasadnicza Szkoła Budowlana, praktyka i praca w budownictwie, b) ukończona Szkoła Podstawowa i 5 lat pracy w zawodzie budowlanym.

3. Technikum Budowlane dla Pracujących

3½-letnie o specjalnościach budownictwo, instalacje, budowa maszyn. Warunki przyjęcia: — ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa, — zdanie egzaminu wstępnego. — praktyka i praca w budownictwie w przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Budownictwa, — uregulowany stosunek do służby wojskowej. Absolwenci Technikum mają prawo wstępu na wyższe uczelnie.

Informacji udziela sekretariat szkoły dla ZSB — codziennie od godz. 8-13, dla TB i Szkoły Mistrzów w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16-19.

K2736

WYCIĄC I ZACHOWAĆ!

„AUTOSZLIF”
Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „USŁUGA”
Zakład nr 163 — Poznań — Solacz
ul. Żródlana nr 32 — tel. 402-70
WYKONUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI:
SZLIFOWANIE CYLINDRÓW
WAŁÓW KORBOWYCH i t. d.
— do wszystkich pojazdów mechanicznych.
OBSŁUGA:
fachowa, dokładna i terminowa
SPECJALIZACJA ZAKŁADU:
silniki „WARSZAWA”
Wykonujemy za uprzednim zgłoszeniem w ciągu 8 godzin. K3044

Praca Nauka

Pomoc do dziecka, zaraz przyjmie. Lewicka, 27 Grudnia 21 m. 5 — zgłoszenia od godz. 17. 25462g

Ogrodnik z całkowitym utrzymaniem potrzebny. Celler, Luboń 3 (Żabikowo). 26052g

Pomoc domowa na stałe, do małżeństwa z dwójkiem dzieci, pilnie potrzebna. Maria Augustyniak, Wrocław, ul. Bzowa 11 m. 6. K3392

Maszynopisanie ucze. Marcinkowskiego 26 m. 26 — II podwórze, I piętro. 24462g

Kupno Sprzedaż

Wage osobowa automatyczna lub uchylna, kupie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25686g.

Sprzedam w bardzo dobrym stanie, skrzynię biegów i wał korbowy do Wartburga 1000. Telefon 533-67. 25768g

Sprzedam magnetofon — „Tonette”. Osiedle Piastowskie 2 m. 12, po godzinie 15. 25902g

Używana karoseria „Warsawy” — „Combi” 223 (3-drzwiowa), sprzedam. Poznań, tel. 441-04, od godziny 17. 26026g

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Wytwórnia F. Przybylak, Poznań, ul. Głogowska 135. 21135g

Samochody

Moskwiczka 403, sprzedam. Tel. 470-38, godz. 15-17. 26175g

Uwaga, właściciele samochodów! Mycie, konserwację, drobne naprawy — wykonuje fachowo Auto-Service, ul. Dzierżyńskiego, na granicy miast Poznań — Luboń. 23649g

Sprzedam Mikrusa. Olchowa 6 m. 2 (Dębica). 24612g

Lokale

Kwaterunkowe 2 pokoje, kuchnia, łazienka, piece — zamienie na spółdzielcze M-3 — Rataje, Winiary. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25681g

Paniakenka pracująca, poszukuje pokoju, możliwie w śródmieściu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24372g.

Zamienie pokój 26 m. III p., centrum — na inną syp. do II p. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24385g.

Mieszkanie M-3 nowe budownictwo — zamienie na większe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24367g.

Pokój z kuchnią w Jeleniej Górze — zamienie na podobne w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24400g.

Lokal rzemieślniczo-handlowy — odpicie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24381g.

Zamienie mieszkanie trzy pokojowe, komfortowe, sa modzielnie, I p., piece — na 15-pokojowe i jednopoikojowe równorzędne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24474g.

Poszukuje pokoju próżnego (używalność kuchni), lub kupię wyłączone kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24563g.

Kupię kawalerkę wyłączone, lub wynajmę na 2 lata. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24524g

Panu jednoosobowy pokój, wynajmę. Poznań — Dębica, ul. Krajewskiego 42. 24534g

Młode, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni — poszukuje nieumeblowanego pokoju. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24555g

3-pokojowe (12 — 12 — 18 m²), mieszkanie spółdzielcze, I p., słoneczne, telefon — zamienie na większe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24567g

Bezdzietne młode małżeństwo, członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju. Opłata pół roku z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24570g

Nieruchomości

Willi 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, duży ogród, zaraz wolna — 420.000 zł. Dom willowy, wolne 3 pokoje, kuchnia, dom gospodarczy, morga, ogród, zadrewniony, blisko Sroda — 200.000. Dom — (dwóch lokatorów), wolne zaraz, pokój, kuchnia, Lu boń przy Poznaniu 100.000. Parcela 1.160 m², zabudowa wolnostojąca, ulica Głogowska 100.000, — sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 26006g

Willi w zach.-północnej części miasta, komunikacja miejska, w cenie 400.000 zł — kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24800g.

Sprzedam działkę pod pół domu bliźniaczego, 5 minut od tramwaju. Osiedle Flewiska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24099g.

Kupię domek jednorodzinny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24323g.

Sprzedam domek jednorodzinny, ogród (periferie). Warunek mieszkanie małe lub kawalerka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24336g.

Działkę budowlaną w Poznaniu na Winiarach — sprzedam. Kmeul, Bydgoszcz, Chorzowska 8. 24360g

Sprzedam 5,5 ha ziemi 2 i 3 klasy, nadającej się pod ogrodnictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24386g.

Sprzedam willę — Puszczykowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24390g.

Majowe nowości ekranu

POLSKA

„Album polski”. Reż. Jan Rybkowski. Akcja filmu toczy się współcześnie oraz przed 25 laty — w ostatniej fazie wojny i pierwszych latach po wyzwoleniu. Obie warstwy — współczesna i historyczna — stapiają się w wielowątkową epopeję, malującą przez osobiste losy bohaterów, historię wyzwolenia, zagospodarowywania i dzień dzisiejszy polskich Ziemi Zachodnich. W rolach głównych: Barbara Brylska, Andrzej Seweryn, Jan Machulski i Kazimierz Fabisiak.

„Raj na ziemi”. Reż. Zbigniew Kuźmiński. Film sensacyjny rozgrywający się w pierwszych miesiącach powojennych w jednym z dolnośląskich miasteczek. Grupa saperów rozminowuje fabrykę chemiczną, dywersanci z Wehrwofu usiłują ją wysadzić w powietrze. Dramatyczny pojedynek o to: kto szybszy?

CZECHOSŁOWACJA

„Nasza zwariowana rodzinka”. Reż. Jan Valasek. Komedia liryczna zmarłego niedawno reżysera, który nie zdążył już ukończyć tego filmu. Są to ciekawe podpatrzone sceny z życia współczesnej praskiej rodziny, którym towarzyszy ironiczny komentarz dziecka. Ta najmłodsza latorośl obserwuje drobne nieporozumienia rodzinne, które w jej wyobraźni urastają do rozmiarów wielkich problemów.

„Kolonja Lanfieri”. Reż. Jan Schmidt. Zrealizowana wspólnie z kinematografią ZSRR adaptacja romantycznej powieści przygodowej Aleksandra Grina. Młody człowiek ucieka od cywilizacji i osiedla na małej wyspie na Pacyfiku, gdzie pędzi żywot samotnika znajdującego szczęście w przyrodzie i pracy fizycznej. Ale tylko od czasu gdy odkryje szansę zrobienia fortuny.

„Wiosenne wody”. Reż. Vadar Krška. Barwna, szerokoekranowa adaptacja znanej powieści Iwana Turgieniewa o niespełnionej miłości, zwyciężonej przez fałsz i konwenanse.

„Królewskie igraszki”. Reż. Karel Steklý. Opowieść o burzliwej młodości syna Jana Luksemburskiego, późniejszego króla Czech i cesarza rzymskiego Karola IV. Twórcy w komediowej formie ukazują edukację królewską na francuskim dworze, pierwsze miłości, małżeństwo z Blanką de Valois oraz pierwsze kroki w życiu politycznym i na polu bitew.

JUGOSŁAWIA

„Most”. Reż. Hajrudin Krvavac. Dramat przygodowy opowiadający o grupie jugosłowiańskich partyzantów otrzymujących rozkaz wysadzenia mostu stanowiącego jedyną szansę odwrotu uciekających z Grecji niemieckich dywizji pancernych. Wśród partyzantów

ZJEDNOCZONA REPUBLIKA ARABSKA

„Grzech Azizy”. Reż. Bakar. Jest to pierwszy film egipski na polskich ekranach. Przez historię kobiety, której życie — aż do tragicznego końca — było pasmem klęsk i upokorzeń, film kreśli obraz egzystencji wsi egipskiej za czasów króla Faruka.

ANGLIA

„Bitwa o Anglię”. Reż. Guy Hamilton. Barwny, szerokoekranowy dramat wojenny — hold złożony lotnikom, którzy w 1940 r. bronili nieba angielskiego przed hitlerowską Luftwaffe. Pomyślany jako monument film ogranicza się niemal wyłącznie do wydarzeń historycznych, markując zaledwie charakterystyczne indywidualne uczestników bitwy i ich konflikty osobiste. Film oddaje także część polskim lotnikom, którzy najliczniej spośród innych nacji uczestniczyli w wielkiej bitwie i odnieśli znamenite zwycięstwa.

FRANCJA

„Życie na opak”. Reż. Alain Jessua. Studium psychologiczne człowieka, który jedynie wyjście w swoim życiu widział w izolacji od innych ludzi, w samotności. Film sugeruje, że nie mamy do czynienia z przypadkiem patologicznym, lecz że tęsknota bohafera jest nieświadomą tęsknotą każdego z nas.

„Szczęśliwy Aleksander”. Reż. Yves Robert. Film jest wielką pochwałą lenistwa. Bohaterem jest młody farmer, dla którego rzeczą najważniejszą na świecie jest sen. Nie wychodzi z łóżka całymi tygodniami, w codziennych zakupach wyrecza go pies. Pełna humoru i ironii opowieść o kilkunastu lenistwie — jedno z czołowych miejsc na liście sukcesów kasowych 1967 r.

STANY ZJEDNOCZONE

„Lowey skalpów”. Reż. Sydney Pollack. Barwny, szerokoekranowy western przypominający jeden

JERZY KORCZAK

JAK NA NIEBIE, TAK I NA ZIEMI

— To nic. Będę zaraz. I szybko dodał: „jeśli można...”
Teraz przerwa była dłuższa, wydawało mu się, że coś chciał odpowiedzieć, czy o coś zapytać, ale urwał w pół słowa.

— Będę za dziesięć minut — powiedział szybko, wyraźnie bojąc się odmowy.

— Czekam! — To zabrzmiało już całkiem wyraźnie. I było rzeczowe i chłodne, jak to u lekarzy potwierdzających wizytę nagłego pacjenta.

I oto pukał teraz do tych drzwi, które przekraczał tylekroć zanim poznał Marię, a potem już tylko raz, czy dwa, gdy tylko pojawiły się pierwsze symptomy tego, co w języku prawa określa się jako „rozkład małżeństwa”. Od telefonicznej rozmowy minęło przeszło pół godziny, były kłopoty z taksówką, dłuższą chwilę czekał też w kolejce po tę butelkę, która miała przełamać pierwsze lody.

Otworzyła drzwi i zanim zdążyła cokolwiek powiedzieć z ukłonem wręczył jej tulipany i winiła w oplecionej koszyczką butelkę, to, co, jak pamiętał, lubiła najbardziej. Próbował ją też od razu w samym progu objąć i pocałować, ale ona z jakimś nieokreślonym uśmiechem zrzuciła się uchyliła i pocałunek zawisł w powietrzu. Speszyciło go to trochę, choć nie dał tego po sobie poznać.

— Zdziwiłaś się? — zapytał, gdy zająwszy miejsce w wygodnym fotelu obrzucił szybko, lecz uważnym spojrzeniem najpierw ją, a potem ten tak dobrze znany pokój, z szarym, miękkim dywanem i dziesiątkami rozmaitych drobiazgów, których przeznaczenia nigdy nie potrafił odgadnąć. Zmieniło się tu trochę, ale bardziej chyba w atmosferze niż w przedmio-

tach, i tego jednak nie potrafiłby bliżej określić. Czymś nowym była tylko na pewno stojąca w kącie biała, oszklona szafka pełna lekarstw i strzykawek, jedyna oznaka jej zawodu. Szafka ta odbiegała zresztą wyraźnie od reszty i może to ona właśnie zmieniła nieco tę dawną atmosferę.

— Niczemu się nie dziwię!

To banalne stwierdzenie mówiło, że sili się na obojętność; nie bardzo jej to jednak wychodziło. Zdradzały ją oczy, czujne, ruchliwe i jak zawsze pełne wyrazu. Nagle ich spojrzenia spotkały się i wtedy poważnie, bez uśmiechu stwierdziła: — Zestarałeś się, Janusz!

— Naprawdę! — Machinalnie odwrócił twarz w stronę łóżka, a ona jakby tylko na to czekała, teraz dopiero parsknęła szczerym śmiechem.

— Ech, mężczyźni, mężczyźni. I o nas mówią, że jesteśmy próżne.

— Nabijasz się ze mnie, Beate! — Wstał i objął ją delikatnie; ściągnęła jego ręce, ale gestem serdecznym i prawie czułym.

— Ani trochę.

— Więc naprawdę twierdzisz, że ze mnie już piernik?

— Oczywiście! — Wciąż śmiejąc się sięgnęła po kieliszki. A co na ten temat mówi twoja żona? Maria, jeśli dobrze pamiętam... Było to dość zrzeczne choć niezbyt wymyślne. Postanowił jednak odczekać ze zwierzeniami. Ale nieoczekiwanie sam dziwił jej imienia zwrzwał mu nastrój. Czy naprawdę w sprawach sercowych można wybijać klin, klinem, jak zapewniali go żyłciwi? W tej materii nie miał jeszcze doświadczenia; wszystko było przed nim.

— Za co pijemy? — Stanęła tuż obok dotykając jego policzków tą swoją czarną, krótko przyciętą czuprynką, którą tak lubił. Zmierzył jej włosy i odpowiedział bez wahania.

— Za ciebie i za mnie.

— Za każde z osobna? — spytała trochę prowokująco.

— Nie. Za nas, razem. — Zmrużyła oko z wyraźną ironią.

Podrywacz z ciebie, Janusz. Tak nagle. I po tylu latach. Nie czesto pamiętałeś o mnie ostatnio. Nie mogłeś się nawet zdołać, żeby powiedzieć coś w rodzaju „część pieśni”...

WAŻNE DLA POSIADACZY
BILETÓW MIESIĘCZNYCH P.K.S.
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo P. K. S. —
Oddział III w Lesznie

INFORMUJE;

że przeprowadzona zostanie weryfikacja i wymiana zaświadczeń do biletów miesięcznych pracowników — dla powiatów:

LESZNO
— od dnia 10. VI. 1970 r. do dnia 22. VI. 1970 r. w godz. od 10 do 16 w kasie biletowej PKS, plac Wiosny Ludów 2.

RAWICZ
— od dnia 2. VI. 1970 r. do dnia 10. VI. 1970 r. w godz. od 10 do 16 w kasie biletowej PKS Rawicz, Rynek 14.

KOŚCIAN
— od dnia 24. VI. 1970 r. do dnia 30. VI. 1970 r. w godz. od 10 do 16 w Zajeźdni PKS w Kościanie, ul. Sierakowskiego 9.

GOSTYŃ
— od dnia 12. VI. 1970 r. do dnia 20. VI. 1970 r. w godz. od 10 do 16 w placówce PKS w Gostyniu, ul. Przy Dworcu.

Dla osób, które nie wymieniały zaświadczeń do biletów miesięcznych z przyczyn od siebie niezależnych, dodatkowa wymiana odbędzie się w kasie biletowej PKS w Lesznie, plac Wiosny Ludów 2, w dniach od 28. VIII. 1970 r. do dnia 5. IX. 1970 r. w godzinach od 10 do 16.

Podstawą do uzyskania uprawnień do nabywania biletu miesięcznego na lata 1970/71 jest:

- przedłożenie zaświadczenia z lat 1970/71 oraz zamówienia na bilet miesięczny (wzór H-15) poświadczającego przez zakład pracy, zaświadczenia z miejsca zamieszkania lub odpowiednia adnotacja w dowodzie osobistym, a osoby pracujące w zakładach nieuspołecznionych legitymację ubezpieczeniową;
- młodzież szkolna obowiązana jest przedłożyć poza zaświadczeniem z miejsca zamieszkania ważną legitymację szkolną, a w przypadku pobierania nauki zawodu w zakładach nieuspołecznionych, legitymację z Cechu Rzemiosł Różnych.

Wymiana zaświadczeń do biletów miesięcznych dla młodzieży szkolnej, odbędzie się w terminie od dnia 28 sierpnia do 5 września 1970 r. w godz. od 10 do 16 w miejscowościach jak wyżej.

Dla informacji podajemy, że zaświadczenia do biletów miesięcznych z miejscowości, w których istnieją połączenia kolejowe wymieniane nie będą.

Termin sprzedaży biletów miesięcznych nie ulega zmianie. Na podstawie uzyskanych zaświadczeń sprzedaż biletów na kursy obsługiwane przez Oddział III — prowadzą następujące punkty sprzedaży:

- PBP „Orbis” Leszno,
- UPT Kościan,
- UPT Gostyń,
- Kasa PKS Rawicz.

K3060

Przetargi

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna II w Krzyżanach, poczta Skoraszewice, pow. Gostyń — ogłasza PRZETARG na budowę SZOPY na narzędzia rolnicze i GARAŻE w zakresie robót:

- murarskich,
- dekarsko - blacharskich,
- instalacji elektrycznej,
- stolarskich.

Materiały budowlane: inwestora oraz wykonawcy. Dokumentacja do wglądu w biurze spółdzielczym. Termin zakończenia robót 30 października 1970 r. Przetarg odbędzie się w biurze spółdzielczym, w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze, prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

K3137

Zguby i Rozne

W dniu 5 maja na Osiedlu Grunwald, w godzinach wieczornych, zaginął 6-miesięczny piesek pekinijski, maści brązowej z rozjaśnioną sierścią na piersi i podbrzuszu. Piesek ten był przyjacielem dwójki małych dzieci, dlatego uprasza się znalazcę o zwrot dzieckom tak bardzo ulubionego przyjaciela. Rycerska 33 m. 5. K3289

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 24307g

Naprawiam: elektryczne silniki, zmechanizowany sprzęt domowy, maszyny do gotowania, różne typy z wymianą noży. Poznań, Winogrodzka 31, tel. 536-67. 24371g

Czyszczenie, dezynfekcja pierza — na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 26018g

Grępiowanie wełny, waty, szarpanie szmat — na koidry. Poznań, Piękna 47, naprzeciw Ogrodu Botanicznego. 25777g

Naprawa parasoli. Rybaki 9. 22901g

Oddam pomieszczenia na garaż i cichy przemysł. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24506g.

Tańców ucze. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 22133g

Matrymonialne

Kawaler, lat 27, samodzielnym rzemieślnikiem, bez nałogów, inwalida na nogę, pozna panne lub wdowę z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24505g.

Wdowiec w starszym wieku, bezdzietny, z mieszkaniem, pozna uczelnią starszą panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24355g.

Panna lat 31, inteligentna, miła, przystojna, pozna pana do lat 40, kawalera lub wdowca (z jednym dzieckiem), przystojnego, na stanowisku, z wykształceniem wyższym. — Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24476g.

Dnia 5 maja 1970 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej Sakramentami św., odeszła od nas na zawsze przeżywszy lat 81, nasza ukochana matka, babcia, prababcia, śp.

MARIA PAŁKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, synowie, synowe, wnuki i prawnuki

26128g

Dnia 6 maja 1970 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzonej Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, śp.

WACŁAW KSIĄŻYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowa, zięć i wnukowie

Poznań, Sowińskiego 17 m. 5. 26134g

TYLKO W „KOZIOLKACH”
masz 7 stopni wygranych i nagrody miesięczne. ZAKRESŁ SZCZĘŚLIWE KUPONY. K3275

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu
ulica Krauthofera nr 10.

ODSTĄPI NIEODPŁATNIE KAŻDĄ ILOŚĆ ŻUŻLA z KOTŁOWNI
położonych na terenie m. Poznania

Odbioru należy dokonać własnym transportem. Szczegółowych informacji udziela Rejonowy MPEC w Poznaniu.

- ♦ ul. Międzychodzka 30 — tel. 672-597
- ♦ ul. Kosinińskich 8 — tel. 318-35
- ♦ ul. Rybaki 18a — tel. 555-01
- ♦ ul. Szpitalna 17a — tel. 475-75

K3012

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. K. Wielkiego 1 — zatrudni:

- KIEROWNIKA DZ. UMÓW i WSPÓŁPRACY — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze + 7 lat praktyki lub średnie + 9 lat praktyki;
- ST. INSPEKTORA KONTROLI i ORGANIZACJI PRACY — wymagane wykształcenie ekonomiczne + 4 lata praktyki lub średnie ekonomiczne + 8 lat praktyki;
- PORTIERÓW;
- SPRZĄTACZKI;
- KIEROWCÓW z kat. I, II i III prawa jazdy
- + praktyka oraz PRACOWNIKÓW do transportu dla Bazy przy ul. K. Wielkiego 1 i Bazy przy ul. Wieruszkowskiej - Junikowo.

Kierowcy podejmujący pracę ładowacza otrzymują dodatkową wynagrodzenie.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr. K3050

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — zatrudnia do pracy zaraz następujących pracowników:

- MURARZY
- STOLARZY
- ŚLUSARZY
- BETONIARZY
- PALACZA C. O. z uprawnieniami na kotły wykończeniowe
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANICH
- KOBIECY do prac przy szlutowaniu — również z terenu.

Praca jest wykonywana w systemie akordowym w miejscach na terenie miasta Poznania. Dla pracowników zamieszkałych w miejscowościach dysponujemy bezpłatnym zakwaterowaniem w hotelach robotniczych. Względnie zapewniamy zwrot kosztów dojazdów do pracy wg obowiązujących przepisów.

Pracownicy otrzymują odzież roboczą oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 P O Z N A Ń, ul. Strzelecka 2/6, III ptr. pokój 301.

Udzielamy również informacji telefonicznie pod nr 593-67. K2899

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrady”

- MONTAŻYSTÓW konstrukcji wielkopłytowych
- PARKIECIARZY,
- CIEŚLI,
- LASTRIKARZY,
- BRUKARZY,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami na lokomotywy spalinowe,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami kl. II wzgl. III kl. na koparkę - spycharkę,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami kl. II na spychacz czołowy typu „Mazur” D5a,
- ROBOTNIKÓW.

Dla chętnych robotników jest możliwość wyuczenia w zawodach: monterzy konstrukcji wielkopłytowych, parkieciarza i lastrikarza — przez szkolenie przyzakładowe. Kurs 3 - miesięczny i praktyka rozpocznie się 15 maja br. na budowie osiedla „Winogrady”.

Zarobki w akordzie zryczałtowanym.

Zamieszkowcy zapewniąmy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę — obiady odpłatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PPB nr 3, I piętro, pokój 102 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201. K3174

MHD Art. Społ. Poznań - Północ — przyjmie do pracy:

- KIEROWNIKÓW SKLEPÓW branży spożywczej
- SPRZEDAWCÓW na pół etatu oraz w pełnym wymiarze godzin.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy pracowników handlu.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 403, IV piętro, tel. 581-36, wewn. 46, ul. 27 Grudnia 13. K3139

Zakład Naprawy Mechanizacji Rolnictwa w Kostrzynie Wlkp., ul. Słowackiego 5 — zatrudni zaraz:

- ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
- ELEKTRYKA CIĄGNIKOWO-SAMOCOD.

Warunki pracy wg obowiązującego układu zbiorowego pracy, do omówienia na miejscu w zakładzie.

W3167

„Społem” WSS we Wrocławiu, Oddział w Górze Śl. — zatrudni

DWÓCH PIEKARZY oraz JEDNEGO MASARZA.

Wymagane kwalifikacje zawodowe — dyplom cukiernika lub mistrza.

Pozostałe warunki do omówienia w biurze Oddziału pl. Chrobrego 4, od godz. 7.30 do 15. W3162

Dnia 5 maja 1970 r. w wieku 50 lat zasnął w Bogu, po długiej i bardzo ciężkiej cierpieniach, nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW SCHNEIDER
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

żona, syn, synowa i rodzina

Poznań, ul. Madalińskiego 13 m. 42. 26070g

Dnia 4 maja 1970 r. po długiej i ciężkiej cierpieniach zmarła, nasza nieodżałowana

kol. ZOFIA GRABOWSKA — STATKIEWICZ
była primabalerina Opery Poznańskiej

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 maja br. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa i Zespół Państwowej Opery im. St. Moniuszki. K3306

SPORT

Polska — Irlandia 2:1 (2:0)

Niedokładny celownik naszego ataku

Ponad 50 tysięcy widzów oglądało wczoraj na stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu międzynarodowe spotkanie piłkarskie Polska — Irlandia zakończone zwycięstwem naszego zespołu 2:1 (2:0).

Oba zespoły wystąpiły w następujących zestawieniach:

POLSKA: Kostka, Latocha, Osiłko (Winkler), Anczok, Strzałkowski, Cwikiewicz (Olek), Kozerski, Szołtyś, Lubański, Bula, Jaroś.

IRLANDIA: Kelly, Kinnear, Carroll, Hand, Mulligan, Byrne, Conway (Treacy), Dunphy (Brennan), Givens, Giles, Conroy.

Spotkanie prowadziła trójka sędziów radzieckich: Tolczyński, Łukanow, Chiarns.

Bramki dla Polski zdobyli: Kozerski w 9 min., Jaroś w 25 min., dla Irlandii — Givens w 55 min.

Dotychczasowy, korzystny bilans naszych spotkań piłkarskich z reprezentacją Irlandii uległ wczoraj dalszej poprawie. Wygraliśmy 2:1. Wynik ten daleko odbiega jednak od tego co działo się na boisku. Gdyby rezultat spotkania był o cztery bramki korzystniejszy dla nas goście też mogliby mówić o szczęśliwej wygranej.

90 minut wczorajszego meczu to okres nieustannego naporu polskiej jedenastki, inicjatywy, narzucania tempa. Gra toczyła się niemal do jednej bramki. O przewadze naszej może m. in. świadczyć fakt, że Irlandczycy nie uzyskali podczas całego spotkania ani jednego rzutu rożnego.

Wysoka przewaga polskiej jedenastki nie wynikała jednak z róż-

Hokej na trawie

Pierwsze miejsce w Pradze

W Pradze zakończył się między narodowy turniej w hokeju na trawie. Nasi zawodnicy zajęli tam pierwsze miejsce zwyciężając kolejno (jak już donosiliśmy) Włochów i Czechosłowację po 5:0. W ostatnim spotkaniu Polacy pokonali repr. Pragi 2:0.

Jak z tego wynika, początek sezonu międzynarodowego rozpoczął i zieloni hokeiści pomyślnie. Oby tak dalej. (t)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 3 bm. stwierdzono: 4 rozw. z 12 traf. — wygr. po 46.149 zł; 138 rozw. z 11 traf. — wygr. po 1.337 zł; 1344 rozw. z 10 traf. — wygr. po 137 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 3 bm. stwierdzono: 9 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 303.427 zł; 122 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po 22.384 zł; 9479 rozw. z 4 traf. — wygr. po 432 zł; 200.853 rozw. z 3 traf. — wygr. po 20 zł.

ZSRR — BULGARIA 3:3

W ostatnim swoim spotkaniu z cyklu przygotowań do piłkarskich mistrzostw świata reprezentacja Związku Radzieckiego zremisowała w Sofii z Bułgarami 3:3 (1:2).

Rada Zakładowa i Rada Robotnicza przy Zakładach Mechanicznych
Przemysłu Papierniczego w Poznaniu,
ul. Grunwaldzka nr 162/196 (d. „Remopap”)

ZAWIADAMIA, 2E
w dniu 21 kwietnia 1970 roku

DOKONANO WYPŁATY
NAGRÓD INDYWIDUALNYCH
z funduszu zakładowego z 30 roku 1969.

Wszelkie odwołania dotyczące podziału nagród indywidualnych z funduszu zakładowego za rok 1969 należy składać pisemnie do Rady Zakładowej w terminie do dnia 30 maja br. Po w/w terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

K2975

Dnia 5 maja 1970 r. zmarł nagle w wieku 63 lat

FELICJAN DĄBKOWSKI

prezes Zarządu Powiatowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Obornikach, odznaczony Odznaką „Przyjaciół Dzieci”

W Zmarłym tracimy długoletniego i ofiarnego działacza.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 maja br. o godz. 16 w Lubasz, pow. Czarnków.

Zarząd Powiatowy TPD w Obornikach

*6169g

Dnia 6 maja 1970 r. zmarł nagle w wieku lat 62, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy, troskliwy mąż, nasz najukochańszy tatuś, teść, dziadziuś, brat, szwagier, dobry wujek, śp.

KAZIMIERZ SELL
mistrz zegarmistrzowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążeni

żona, córka, zięć, wnuczka, wychowanek i rodzina

Poznań, pl. Młodej Gwardii 9 m. 7. 26161g

Wolsztynscy kajakarze
otworzyli sezon

Jedyna w województwie szkolna sekcja kajakowa MKS w Wolsztynie zainaugurowała sezon organizowaniem mistrzostw powiatu wolsztyńskiego. Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach zdobyli: dziewczęta K1 500 m T. Nowacka, K2 500 m Nowacka, Swiata 2.45.0; chłopcy: K1 500 m młodzików Gwóźdź 2.29.0 K2 500 m młodzików Gierwielaniec, Gwóźdź 2.25.0, K1 500 m juniorów Kaczmarek 2.21.3, K2 500 m juniorów J. Olechnowski, Tomiak 2.16.0. (Kh)

U progu nowego sezonu lekkoatletycznego

Wywiad z prezesem PZLA — A. Majkowskim

Lekkoatleci wyszli już na boiska — rozpoczął się nowy sezon. Pierwsze starty zaskoczyły świetnymi wynikami. Dwa rekordy Polski, rewelacyjny bieg Mieczko na 10 tys. m. podczas mitingu Skry, wysoki poziom przełajowych mistrzostw Polski w Sanoku — czyżby były to zapowiedzi fensensu polskiej lekkiej atletyki?

Na temat zbliżającego się sezonu, planów na rok 1970, zamierzeń na lata następne, z prezesem PZLA Andrzejem Matkowskim rozmawiał przedstawiciel PAP.

— Dla trenerów i działaczy PZLA wiosenne wyniki nie były zaskoczeniem — powiedział na wstępie A. Majkowski. W klubach oraz na grupowaniach treningowych wszyscy zawodnicy pracowali z wielkim zapałem. W wielu wypadkach w dwójnasób zwiększona została częstotliwość procesów treningowych w szkoleniu stacjonarym oraz obozowo-konsultacyjnym. Odbiła się na tym zima, jakiej jeszcze nigdy dotychczas nie oglądaliśmy, obecnie procentuje.

Rok 1970 będzie bez wątpienia lepszy, niż poprzedni. W tegorocznym sezonie szkoleniowcy przewidują dwa szczyty formy — koniec czerwca i początek września. W pierwszym okresie przewidziane są starty w licznych mitingach m. in. Memoriale J. Kusocińskiego. Sprawdzianem będzie spotkanie z Włochami, które zostanie rozegrane w pierwszych dniach lipca. Następnie zawodnicy będą mieli okres na regenerację sił. Drugi szczyt powinien przypaść w okresie występów naszej reprezentacji w Pucharze Europy. Będzie to przecież najważniejsza lekkoatletyczna impreza roku.

— Przed miesiącem Prezydium PZLA odbyło się w Koszalinie. Jak wypadła ta pierwsza penetracja terenu?

— Mam zamiar jeszcze w tym roku odwiedzić Białystok, Kielce i Opolę. Wizyta w Koszalinie pokazała bowiem, że w terenie jest wielu entuzjastów sportu lekkoatletycznego, że istnieją realne możliwości zlikwidowania „białych pól” na sportowej mapie. Byliśmy np. w Białogardzie, gdzie w miejscowej szkole cała młodzież bierze udział w zawodach lekkoatletycznych. Okazało się, że sprawą najważniejszą jest umie-

Wiejscy sportowcy na starcie

W Kamieńcu pow. Kościan odbyły się zawody piłkarskie i biegi przełajowe kilku gromad. W pięć nożną na pierwszym miejscu uplasowali się chłopcy LZS z Parzęczewa przed LZS Ujazd i LZS Kamieniec.

Rozegrano również kilka biegów przełajowych. W biegu głównym mężczyzn na 1500 m zwyciężył Józef Herzog z Parzęczewa przed MZW Cykowo. W ogólnym punkcie biegów pierwsze miejsce zajęli sportowcy szkoły podstawowej z Kamienia przed MZW z Cykwa i LZS z Parzęczewa. (x)

Dnia 6 maja 1970 r. zmarł przeżywszy lat 76, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

FELIKS PAWLICKI

O bolesnej stracie życiowych Jego pamięci, zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym smutku i głębokiej żałobie

żona, córki, zięć z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Gostyniu.

Gostyń, Powstańców Wielkopolskich 7. 26170g

Dnia 5 maja 1970 r. zakończył swój pracowity żywot nasz drogi, nieodżałowanej pamięci kolega, oddany całym sercem młodzieży i szkole wychowawca

mgr inż. LUCJAN BIENKOWSKI
długoletni wicedyrektor i nauczyciel IV Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Poznania i Odznaką Tysiąclecia.

Drogiemu Zmarłemu z głębokim żalem żegnają

Dyrekcja, Grono Nauczycielskie, Młodzież i Komitet Rodzicielski

IV Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 maja o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

26077g

Dnia 4 maja 1970 r. odszedł od nas na zawsze, nasz najukochańszy i najtroskliwszy ojciec, mąż, teść, dziadek, przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAW PIETZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 16.30 w Obornikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

26048g

W dniu 5 maja 1970 r. zmarł, przeżywszy lat 64, śp.

LUCJAN BIENKOWSKI
nauczyciel IV Liceum Ogólnokształcącego.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

26021g

RODZINA

AB
Nr 107 (3151)

GŁOS WIELKOPOLSKI

5
7 V 1970

WIELKOPOLSKA

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Jacek Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępcę redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łącz. wszystkie działy, sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział korespondencji 657-18, sekretariat 657-18, 657-19, 657-20, 657-21, 657-22, 657-23, 657-24, 657-25, 657-26, 657-27, 657-28, 657-29, 657-30, 657-31, 657-32, 657-33, 657-34, 657-35, 657-36, 657-37, 657-38, 657-39, 657-40, 657-41, 657-42, 657-43, 657-44, 657-45, 657-46, 657-47, 657-48, 657-49, 657-50, 657-51, 657-52, 657-53, 657-54, 657-55, 657-56, 657-57, 657-58, 657-59, 657-60, 657-61, 657-62, 657-63, 657-64, 657-65, 657-66, 657-67, 657-68, 657-69, 657-70, 657-71, 657-72, 657-73, 657-74, 657-75, 657-76, 657-77, 657-78, 657-79, 657-80, 657-81, 657-82, 657-83, 657-84, 657-85, 657-86, 657-87, 657-88, 657-89, 657-90, 657-91, 657-92, 657-93, 657-94, 657-95, 657-96, 657-97, 657-98, 657-99, 657-100.

▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. ▲ Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19, tel. 432-89 i 611-21. ▲ Rękopisy i korektury nadsyłać do redakcji. ▲ Pieniądze za ogłoszenia wpłacać na konto: P. O. 1000, P. O. 1000, P. O. 1000. ▲ Rękopisy i korektury nadsyłać do redakcji. ▲ Pieniądze za ogłoszenia wpłacać na konto: P. O. 1000, P. O. 1000, P. O. 1000.

